

Motyw inności w
filmie-musicalu „Wicked”
(2024, reż. Jon M. Chu)

Patryk Daniel
Garkowski

**Motyw inności w
filmie-musicalu „Wicked”
(2024, reż. Jon M. Chu)**

**Patryk Daniel
Garkowski**

Patryk Daniel Garkowski: Motyw inności w filmie-musicalu „Wicked”
(2024, reż. Jon M. Chu)

ISBN: 978-83-8386-190-6

Data wydania: 3 stycznia 2025 roku

Wydanie I

Wydawca: Patryk Daniel Garkowski

Okładka: Patryk Daniel Garkowski

Patryk Daniel Garkowski:
Motyw inności w filmie-musicalu „Wicked” (2024, reż. Jon M. Chu)

Motyw inności w filmie-musicalu „Wicked” (2024, reż. Jon M. Chu)

W naszym rzeczywistym świecie ludzie różnią się od siebie. Różnice pomiędzy ludzkimi osobnikami mogą dotyczyć chociażby cech zewnętrznych, wyglądu, zaś przykładem takiej różnicy jest kolor skóry. Inność może być odbierana różnie, wielorako. Pozytywnie albo i negatywnie.

W nowym, aktualnie emitowanym w kinach, niezwykłym filmie-musicalu: „Wicked” (2024, reżyseria: Jon M. Chu) obecny jest motyw inności. Na tym właśnie filmowym motywie ja pragnę się skoncentrować w moim wystąpieniu i, między innymi, chcę zwrócić uwagę na to, jak inność może być postrzegana przez otoczenie. Inność może być odbierana nieobojętnie, wrogo, z szokiem, przerażeniem; wyśmiewana być może, wyszydzana. Inność ludzie są w stanie docenić, poszukiwać jej czy dążyć do wykorzystania owej inności do osobistych celów. Bezsprzecznie ona figuruje jako coś niezwykle złożonego. Reakcje, postawy wobec inności ukazuje film: „Wicked”.

Jaka więc okazuje się owa inność w rzeczonym musicalowym dziele? Jak się ta inność w tamtejszym przedstawionym świecie wyraża?

Otóż w dziele: „Wicked” główna bohaterka, toteż Elfaba Thropp, jest cała zielona - ta postać płci żeńskiej posiada zielony kolor skóry, co stanowi ewenement w przedstawionym świecie. Już od urodzenia Elfaba była taka cała zieloniutka. Kiedy jej ojciec dostrzegł, jak jej córeczka wygląda, a nastąpiło to chwilę po porodzie, przeraził się i śpiewając, nazwał dzieciątko *szatańskim miotem*. Zasugerował odwrócenie wzroku od bezradnego niemowlęcia. Z kolei mała Elfaba, moment po wydaniu jej na świat, pokazała, że umie nieświadomie władać magią - oto wielorakie przedmioty, instrumentaria nagle podniosły się do góry. To także stanowiło przejaw inności u bohaterki pierwszoplanowej.

Inność zatem może wyrażać się między innymi poprzez umiejętność czarowania - w świecie przedstawionym filmu: „Wicked” umiejętność owa figuruje jako niezmiernie rzadka, cenna. Dlatego ci, którzy w możliwości są w tamtejszym świecie magią władać, zmieniać magicznie rzeczywistość, są inni aniżeli cała reszta - w tej kwestii wyróżniają się od ogółu społeczeństwa. Prosty lud docenia dobre czarownice (o czym świadczy dobitnie już sam początek filmu fantastycznego). Umiejętność używania magii cenili sobie nieumiejący nią władać Czarodziej - rezydujący w Szmaragdowym Mieście oszust, hochsztapler, prześladowający inteligentne zwierzęta.

Patryk Daniel Garkowski:

Motyw inności w filmie-musicalu „Wicked” (2024, reż. Jon M. Chu)

Po odbyłym porodzie ojciec Elfaby nakazał niani niedźwiedzicy, ażeby to inteligentne zwierzę wyniosło z pokoju wydane na świat, zielone niemowlę. Nie chciano na dzieciątko po prostu patrzeć. Uznano je za szkaradne tylko ze względu na zieloną barwę skóry. A nie ze względu na jakieś fizyczne bądź umysłowe defekty - takich przecież u latorośli nie było. Normalnym dzieckiem była Elfaba. A jednak ją odtrącono... To zasmucające...

Dorastająca dziewczynka - Elfaba Thropp - była wychowywana przez troskliwą, miłą, uprzejmą nianię niedźwiedzicę. Rzec można, iż zwierzę owe zastąpiło Elfabie rodzicielskie organizmy. Niestety, przez swój zielony kolor skóry Elfaba nie uzyskała akceptacji ze strony ojca, będącego ważną osobistością - bo gubernatorem Manczkinlandii. Ani też nie uzyskała akceptacji ze strony rówieśników, innych dzieci. Co znamienne, ojciec niezwyklej osoby nie planował dla swej córki akademickiej (czyli wyższej) edukacji - na Shiz miała się uczyć tylko młodsza siostra Elfaby. Jednak dostrzeżony przez madame Morrible magiczny incydent sprawił, że było inaczej. Elfaba studia na Shiz jednak zaczęła, co doprowadziło do określonych skutków - istotnych z punktu widzenia filmowej fabuły.

Oto z małej Elfaby dzieci się śmiały, okazywały wobec swoistego „odmieńca” postawy złośliwe. Elfabie dokuczano. Szydzenie z dziewczynki Elfaby, dokuczanie jej, niezaakceptowanie jej inności wywarły bez wątpienia wpływ na psychikę jednostki posiadającej zieloną skórę. Elfaba dorastała jako odmieniec. Jej wyalienowanie nie ulegało zmniejszaniu.

Pamiętać jednak trzeba, iż niania niedźwiedzica zaakceptowała swą zieloną podopieczną, szanowała dziewczynkę i wykazywała o dziecko troskę. Dla niedźwiedzicy-niani nie było bowiem wcale, zupełnie ważne, jakim kolorem skóry cechuje się drogie, kochane dziecko. To nie była wina Elfaby, że posiada ona skórę zieloną. Określony kolor skóry o niczym złym nie świadczy. Lecz w społeczeństwie Ozjan zielony kolor skóry postrzegano jako straszliwy, przeokropny defekt.

Pewnego razu mała, mądra Elfaba rozmawiała ze swoją młodszą siostrą - poruszającą się na wózku inwalidzkim (a to jeszcze inny przykład obecności motywu inności w rozpatrywanym filmowym dziele). Wtedy to Elfaba była miła oraz uprzejma dla swojej siostrzyczki. Zdawało się, iż obie dziewczynki łączy pozytywna, rodzinna więź. Lecz wtedy, nagle do Elfaby podeszła grupka sześciu dzieci, zaś liderem tej grupki był chyba chłopiec, który arogancko usytuował nogę na kamieniu. Och, doprawdy, jakże on arogancko się zaprezentował! Oto przybyłe dzieci śmiały się z zielonoskórej Elfaby, zaśpiewały one przykrą, dokuczliwą rymowaną, której część tu przytoczę -

Patryk Daniel Garkowski:
Motyw inności w filmie-musicalu „Wicked” (2024, reż. Jon M. Chu)

śpiewając:

„*Elfaba Thropp*

Zielona jak smok” (...). Mamy więc tutaj do czynienia z rymem parzystym - z układem aa.

Toteż w owej dziecięcej rymowance ofiara agresji słownej - zielonoskóra dziewczynka - została przyrównana do groźnej bestii - do smoka. Naśmiewanie się grupki dzieci z Elfaby ukazało poważne problemy bohaterki głównej - wykluczenie społeczne Elfaby, brak akceptacji ze strony rówieśników. Zaś co istotne, wykluczenie, odrzucenie, brak akceptacji nastąpiły wyłącznie z powodu koloru skóry Elfaby, a to stanowi niezmiernie przykre socjologiczno-psychologiczne zjawisko. Dzieci nie okazały postawy tolerancji, akceptacji wobec inności. Nieprawidłowo się zachowały. Oto wystarczył jedynie, tylko, zaledwie inny kolor skóry, żeby biedną dziewczynkę wyśmiać i próbować zgnębić. Bardzo źle się zachowały owe dzieci, które przedstawiono w formie tak zwanej retrospekcji. Lecz na inność Elfaby nie obojętni byli również i ludzie starsi, ludzie dorośli... Oni także na Elfabę konkretnie reagowali.

Warto, abym przywołał moment, kiedy znacznie starsza już główna bohaterka musicalu przybyła wraz ze swą młodszą siostrą na teren uniwersytetu Shiz. W tejsze prestiżowej edukacyjnej placówce młodszą siostrą Elfaby miała studiować. Toteż początkowo zielonoskóra kobieta nie miała tam pobierać nauki (ostatecznie jednak zaczęła tam swe studia). Oto więc pojawienie się Elfaby na terenie uniwersytetu wywołało nieobojętne, silne emocje, konsternację, zdziwienie, szok, zakłopotanie u tam zgromadzonych person, u przyszłych studentów i studentek Shiz. A zatem nie tylko małe dzieci reagowały na zielonoskórą Elfabę. Dorośli również konkretnie odnosili się do owej inności.

Galinda, tego dnia poznawszy wyróżniającą się fizycznie kobietę w czerni i w fantazyjnych okularach, wprost wyparowała do Elfaby, że ta jest zielona. I prócz tego blondwłosa, chuda Galinda wyraziła współczucie wobec Elfaby i publicznie, nie umiejąc w ogóle czarować, nie znając się na zaklinaniu, pozbawiona daru magii, zaproponowała Elfabie, w przyszłości, pomoc, wsparcie w załatwieniu „problemu” z zieloną skórą. A zatem Galinda wykorzystwała wtedy inność do zaprezentowania się publicznie, do zdobycia sobie uznania wśród następującego tłumu, wykorzystwała inność Elfaby do zdobycia popularności. Pragnęła cukierkowa Galinda zrobić dobre pierwsze wrażenie. Inność stanowiła toteż dla eleganckiej, blondwłosej piękniśi wyśmienitą okazję towarzyską, korzystną okazję społeczną. Oto zależało Galindzie na zdaniu, na opinii innych.

Patryk Daniel Garkowski:

Motyw inności w filmie-musicalu „Wicked” (2024, reż. Jon M. Chu)

Natomiast Elfaba zademonstrowała wówczas, że jest dumna i pogodzona ze swoją zieloną skórą; pewnie Elfaba Thropp odczuwała wówczas zażenowanie całą tą sytuacją, i kompletnie by mnie to nie zdziwiło. Elfaba Thropp zdawała się być wręcz przyzwyczajona do budzenia powszechnego zdziwienia swą zielonością. Dla Elfaby jej zielona skóra najwyraźniej problemem żadnym, jakimkolwiek nie była. Mimo jednak okazywania odporności na ludzkie reakcje względem niej, w głębi serca, skrycie pewnie Elfaba się przejmowała, tak ja miemam. Stosunek do niej mógł powodować u owej bohaterki pierwszoplanowej: rozgoryczenie egzystencjalne, smutek, uczucie przykrości.

Oto jakiś czas potem Galinda nazwała Elfabę dziwną, nazwała ponadto kobietę *karczochem*. Galindzie nie podobała się zarówno twarz Elfaby, jak i jej noszona czarna odzież. Galinda odczuwała wzgardę wobec Elfaby, co wyrażała swym śpiewem i swymi agresywnymi postawami.

Chociaż wyznać trzeba - potem, po jakimś czasie relacje tych dwóch kobiet uległy diametralnej poprawie - studentki i jednocześnie współlokatorki zaprzyjaźniły się ze sobą - mimo początkowego wrogiego okresu. Jednakże Galinda to zawsze była wygodna konformistka, pod koniec filmu wołała ona rozstać się z Elfabą i żyć dobrze, wygodnie, komfortowo aniżeli wyruszyć wraz z zielonoskórą czarownicą w nieznaną na latającej miotle i narazić się Czarodziejowi oraz madame Morrible.

Nie można też zapominać o rozmowie Elfaby z zakłopotaną zielonością przybyszki rektorką uniwersytetu Shiz. Rektorka owa przejęzyczyła się, konwersując z Elfabą, wypowiedzi tejsze osobistości ukazały wewnętrzne nastawienie do inności głównej postaci filmu musicalowego. Przejęzyczenia bohaterów mogą ukazywać ich prawdziwe poglądy na dane sprawy, na kwestie innościowe, na materie odmienności.

Motyw inności w filmowym dziele realizują także mówiące, inteligentne zwierzęta. Pragnę o nich coś niecoś oznajmić. Oto przykładem takiego mówiącego stworzenia jest koziołek - doktor Dillamond - jeden z ostatnich animalistycznych wykładowców na uniwersytecie Shiz. Jednak niedługo on sobie pouczył. Oto bowiem pewnego razu zwierzętom zakazano prowadzić wykłady i biednego koziołka siłą wyprowadzono z wykładowego pomieszczenia. Toteż mądry doktor Dillamond to jeszcze inny przykład inności w świecie przedstawionym filmu: „Wicked”, wobec to której przejawiono negatywne, wrogie reakcje. Dla Galindy uczoney był jedynie starym kozłem. Lecz na jego cześć, by po prostu zaimponować ludziom, studentom, Galinda zmieniła swe imię na Glinda - bo tak imię śmiesznie odrzucającej włosy bohaterki wymawiał pan koziołek. Skrócenie imienia

Patryk Daniel Garkowski:
Motyw inności w filmie-musicalu „Wicked” (2024, reż. Jon M. Chu)

było jedynie pustym gestem - dokonanym na pokaz.

Niegdyś w krainie Oz kwitła prężnie zwierzęca kultura. Ale została ona odrzucona, podeptana. Oto niegdyś mówiące zwierzęta mogły sobie pracować na wysokich pozycjach, były one szanowane. Koziołek - doktor Dillamond podał na swych zajęciach przykład zajmującej się matematyką śnieżnej pantery. Oto w wyniku wielkiej suszy nastąpiły poważne społeczne zmiany. Nietrudno się domyślić, iż susza doprowadziła do niedoborów jedzenia. I szukano winnych. Ludzie winnych szukali. Toteż mówiące, mądre zwierzęta zaczęły tracić swą dawną pozycję. Na spotkaniu konspiracyjnym mówiących zwierzątek zostało zauważone, że faunie odbiera się prawa, że stworzenia tajemniczo znikają. I oto tracą zwierzęta swój głos - przestają mówić tak jak ludzie. Zmiany w krainie Oz ukierunkowane były na inność. Za prześladowaniami zwierząt stali: Czarodziej oraz madame Morrible.

Toteż przejawiana wrogość wobec odmienności może prowadzić do nader straszliwych następstw, do krzywd nieodwracalnych. Brak tolerancji na inność skutkować może destrukcją i niegodziwością.

Warto pamiętać, iż wynalazek klatki zwierzęcej w świecie przedstawionym filmu stanowi coś nowego, egzotycznego i dopiero zostaje ten wynalazek wprowadzany, mianowicie wdrażany w okresie, gdy Elfaba realizuje swe studia na uniwersytecie w Shiz. Klatkę i lwiatko w niej uwięzione zaprezentował słuchaczom nowy nauczyciel, który zastąpił wyprowadzonego siłą koziołka - doktora Dillamonda.

W filmie-musicalu: „Wicked” zwierzęta zostały upersonifikowane. Toteż przypominają one ludzi poprzez to, że umieją myśleć jak ludzie oraz przemawiać ludzkim językiem. Tego rodzaju zabiegi personifikacji w filmie dokonane współtworzyły różne inności w przedstawionym świecie. Oto więc personifikacje wprowadziły interesujące typy inności, mianowicie inności zwierzęce/animalistyczne.

Warto także przywołać, w kontekście podjętej przeze mnie tematyki wystąpienia, co takiego rozgłosiła do mieszkańców krainy Oz o Elfabie madame Morrible - czyli dziekan wydziału nauk magicznych uniwersytetu w Shiz, będąca w zмовie z Czarodziejem. Zarówno Czarodziej, jak i pani Morrible stali za prześladowaniem zwierząt. Oto Morrible wskazała Ozjanom, że Elfaba jest wrogiem i że trzeba ją pojmać. Morrible wyznała mieszkańcom krainy, że zielona skóra Elfaby to znak jej podłej natury. Jakże te słowa mogły Elfabę zranić, dotknąć... Morrible odniosła się do koloru skóry wyrażającej bunt i nieposłuszeństwo kobiety. Należy pamiętać, że pani Morrible w ten

Patryk Daniel Garkowski:

Motyw inności w filmie-musicalu „Wicked” (2024, reż. Jon M. Chu)

sposób się zachowała, gdyż Elfaba nie chciała współpracować, kolaborować z Czarodziejem oraz z nią. Kolaboracja, słuchanie, współpracowanie zapewniłyby przyjazny, łagodny, życzliwy stosunek madame Morrible oraz Czarodzieja do panny Elfaby.

Oto więc inność może być także cenna, ceniona przez innych oraz poszukiwana; ktoś może próbować inność wykorzystać w swych celach, na przykład politycznych. Dzięki interakcjom z innością można próbować realizować swe prywatne/egoistyczne interesy. To właśnie ukazuje nam emitowany w kinach film: „Wicked”.

No bo przecież Czarodziej, który nie umiał wcale magią władać, potrzebował bardzo kogoś takiego jak Elfaba. Elfaba miała w sobie dar magii - ona umiała wpływać magicznie na otoczenie (mimo że nie potrafiła czarów kontrolować świadomie, pomimo że jej magia uwalniała się bezwiednie pod wpływem gniewu, silnych negatywnych emocji, destrukcyjnie szkodząc otoczeniu). To przecież dla Elfaby, a nie dla Czarodzieja, otworzyła się diametralnie ważna księga magicznych zaklęć, czyli zamknięty dotąd Gremuar. Elfaba dzięki owej księdze, dzięki temu artefaktowi rzuciła czar potężny, który natychmiast doprowadził do wyrośnięcia skrzydeł u małą - oszukańczemu Czarodziejowi służących. Mamiący uprzejmymi słówkami Czarodziej-hochsztapler potrzebował Elfaby do swych celów, do podtrzymania swej władzy, do kontynuowania okrutnej polityki skierowanej przeciwko inteligentnym, mówiącym zwierzętom. Dla Czarodzieja i madame Morrible małpy, jakie uzyskały skrzydła - a więc egzemplifikacje inności, odmienności, okazałyby się doskonałymi, świetnymi szpiegami, mogącymi informować o wywrotowej działalności zwierząt. Inność toteż może być wykorzystywana.

Politycznie, sprytnie kalkulujący Czarodziej postrzegał, iż prosty lud potrzebuje jakiegoś wroga; ten bohater negatywny dążył do tego, aby zwierzętom odebrano ich prawa. A chcąc przekonać/przekabacić zielonoskórą Elfabę do swej agresywnej polityki, Czarodziej zaproponował głównej postaci zamieszkanie w pałacu Szmaragdowego Miasta, nawet i z koleżanką Glindą - pozbawioną zupełnie magicznego talentu. Ale Elfaba odmówiła i uciekła. Zielonoskóra, zbuntowana nonkonformistka nie chciała zgodzić się na to, jaką politykę wobec inteligentnych, mówiących zwierząt prowadzą: Czarodziej i jego współpracownica madame Morrible. A więc z powodu braku chęci współpracy, braku chęci kolaboracji Elfaba została uznana za wroga publicznego. Jako wroga ją ogłoszono publicznie - wszem i wobec. Cechy innościowe zostały więc inaczej wykorzystane.

Patryk Daniel Garkowski:

Motyw inności w filmie-musicalu „Wicked” (2024, reż. Jon M. Chu)

Ktoś nad wyraz odmienny od reszty może być niekonformistyczny oraz nieposłuszny. Przykładem tego jest Elfaba. Od zawsze traktowana jako odmieniec wykształciła w sobie ta bohaterka psychiczną siłę, odwagę i śmiałość, pewność siebie. Cechy te pomogły rozpatrywanej postaci w podjęciu buntu. Buntu przeciwko zastanemu porządkowi, przeciwko władzy, autorytetom. Inność zatem ukształtowała Elfabę, tę postać inność wzmocniła przemożnie. Elfaba ostatecznie sprzeciwiła się wpływowym osobistościom: Czarodziejowi oraz madame Morrible, nie chciała się do tych ludzi przyłączyć i wraz z nimi realizować antyzwierzęcej, totalitarnej polityki.

Toteż inność może być odbierana negatywnie, ale i pozytywnie; inność może postaci wzmocniać, dawać im siłę. Oto jednak w filmie: „Wicked” stanowczo przeważyły reakcje negatywne wobec inności, te właśnie reakcje zdominowały filmową narrację. Film „Wicked” jest w zasadzie o inności. Inność figuruje w tym filmie jako motyw szczególnie istotny - dominujący.

Z małej, zielonoskórej dziewczynki Elfaby inne dzieci się śmiały. Także i dorosła Elfaba budziła emocje, zgorszenie swą zielonością. Na Elfabę konkretnie reagowano. Reagowały i dzieci, reagowali i dorośli. Gdy Elfaba przybyła na uniwersytet Shiz, to wzbudziła u innych ludzi: szok, zdziwienie, konsternację ze względu na swój zielony kolor skóry.

Nieobojętne reakcje wobec odmienności fizycznej/aparycyjnej Elfaby przejawiali zarówno ludzie młodzi, jak i starsze jednostki. Zarówno dzieci, jak i dorośli demonstrowali swymi reakcjami, że mają do czynienia z innością, toteż z zielonym kolorem skóry. Niekoniecznie chodzi tutaj wyłącznie o jakieś wyśmiewanie, o ukazywanie szoku czy zdziwienia. Albowiem reakcją wobec inności są także i na przykład pewne przejęzyczenia, mogące ukazać prawdziwy, wewnętrzny, szczery stosunek nadawcy kodu do adresata wypowiedzi. Przejęzyczyła się przecież rektorka uniwersytetu w Shiz podczas konwersowania z Elfabą. Reakcje wobec inności potrafią być wielorakie.

Szczególnie mocną, intensywną formą reakcji na odmiennność okazać się może fizyczna przemoc. A krańcowe zaś odpowiedzi na inność stanowią: całkowite odrzucenie, potępienie jednostki przez społeczeństwo, wyklęcie jednostki, wyrzucenie jej z łona społeczeństwa bądź jej uwięzienie, odseparowanie od zbiorowości. Wyklęcie spotkało ostatecznie Elfabę - ona stała się wrogiem publicznym, jakiego należało, według Czarodzieja i madame Morrible, schwytać, pojmać. Elfaba musiała więc uciekać, gdzieś daleko. Uchronić się musiała ucieczką. Zaś do ucieczki posłużyła jej zaklęta miotła.

Patryk Daniel Garkowski:
Motyw inności w filmie-musicalu „Wicked” (2024, reż. Jon M. Chu)

Zważyć należy, iż inność Elfaby wyrażała się nie tylko poprzez jej zieloną skórę, lecz także i przez jej zachowania, postawy, aktywności i przez noszone przez nią czarne stroje. Oto czarny, spiczasty, postrzegany za niemodny kapelusz (przewrotny dar od Galindy), celowo przez Elfabę noszony, był jednym z symboli inności owej bohaterki pozytywnej. Otrzymany od Galindy kapelusz wiedźmowy stał się wręcz znakiem rozpoznawczym Elfaby. I o inności wyróżniającej się na tle innych studentów Elfaby świadczyła niewątpliwie jej antykonformistyczna postawa. Zielonoskóra bohaterka nie podążała za tłumem, nie naśladowała pewnych wygodnickich postaw innych członków społeczności Shiz. Oto przejmowała się losem uciskanych zwierząt, dzięki jej staraniom wcześniej uwięzione w klatce lwiątko mogło osiąść w bezpiecznej przestrzeni. Brak konformizmu, brak dostosowania się do innych, brak poszanowania uznawanych wokoło zasad, nie naśladowanie ogółu zbiorowości - to wszystko może stanowić przejawy inności. Inność może być dobra albo zła. Może też nie być ani dobrą ani złą. Kategorię inności u kogoś rozpatrywać możemy zwłaszcza wtedy, gdy dokona się porównania, zestawienia tego innego, odmiennego osobnika z ogółem, z jego otoczeniem, z otaczającymi jednostkę panującymi standardami i normami.

Podsumowując, ukazane w filmie „Wicked” reakcje wobec koloru skóry Elfaby były niewłaściwe i smutne, bardzo przykre, przygnębiające. Jednak nie były one aż tak bardzo zintensyfikowane, aż tak bardzo mocne. Oto przyzwyczajenie do rzeczonyj odmienności w przestrzeni uniwersytetu Shiz nastąpiło szybko - prędko ustały, zanikły reakcje szokowe, przerażenie - studenci przyzwyczaili się do zielonej skóry Elfaby. Oto nie stosowano wobec Elfaby żadnej przemocy fizycznej z powodu posiadanego zielonego koloru skóry ani nie dyskryminowano tej kobiety na uniwersytecie Shiz. Była ona traktowana dokładnie tak jak inni studenci. Miała takie same jak inni prawa. Mogła się uczyć, korzystać ze zbiorów biblioteki, przepisy szkolne jej nie uciskały. Mogła współdzielić pokój z Galindą/Glindą. Była Elfaba normalną studentką. Natomiast reakcje społeczne na ową kobietę to zupełnie inna sprawa. Jednak z całą pewnością wielu studentów przyzwyczało się szybko do odmiennego wyglądu skóry Elfaby - do jej zieloności. Szok, zdziwienie prędko ustąpiły przyzwyczajeniu, ponieważ przyzwyczajenie to naturalny element ludzkiej natury. Nierzadko to, co na początku może wydawać się dziwne, anormalne, ale to z czym ma się ciągle/często/regularnie styczność, w końcu staje się czymś obojętnym oraz standardowym. Tak wynika z praw psychologii i socjologii.

Patryk Daniel Garkowski:

Motyw inności w filmie-musicalu „Wicked” (2024, reż. Jon M. Chu)

Lecz o posiadanej inności bohaterzy wciąż mogą dawać znać, przypominać - za sprawą swych zachowań, postaw i aktywności. Powodować one są w możliwości wielorakie, nowe, świeże reakcje otoczeń. Inność to nie tylko odmienny od typowego wygląd zewnętrzny. Innością mogą być również zachowania, aktywności i postawy. Tak samo bunt i sprzeciw to możliwe przejawy odmienności. Dlatego Elfaba była inna, była odmienna niż cała reszta. I pod koniec filmu stała się ona publicznym wrogiem całego społeczeństwa Ozjan - nie przez swój wygląd, nie przez swą zieloną skórę, ale przez bunt, przez brak posłuszeństwa, z powodu braku współpracy, braku kolaboracji, przez swój sprzeciw wobec panującego w Szmaragdowym Mieście pseudoczarownika. To właśnie sprawiło, że Elfaba została uznana za publicznego wroga, którego trzeba niezwłocznie schwytać, pojmać. Elfabę - za jej inność - spotkały dotkliwe represje. A do jej wyklęcia społecznego doprowadzili: madame Morrible i Czarodziej, który rezydował w Szmaragdowym Mieście.